

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie z powództwa Z. S. przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.:

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 28.000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

a) 23.000 złotych od dnia 25 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

b) 5.000 złotych od dnia 22 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 1.189 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

a) 549 złotych od dnia 25 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

b) 640 złotych od dnia 22 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę ponad 8.000 zł, tj. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2013r. do dnia zapłaty zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 28.000 zł, a z uwzględnieniem kwoty 12.000,00 zł wypłaconej przez pozwanego na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwota 40.000 zł jest sumą odpowiednią i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 28.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, tj. zawyżenie kwoty zadośćuczynienia i nie uwzględnienie wszystkich kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia;

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwagi na brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W oparciu o powyższe, apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kwoty zadośćuczynienia do kwoty 8.000 zł;

- skorygowanie kosztów postępowania zasądzonych w punkcie 5 i 6 wyroku,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Podniesione przez apelującego zarzuty, nie zawierające w zasadzie żadnych merytorycznych argumentów przeciwko prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, są w istocie jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności należy zatem podkreślić prawidłowość ustalonego w sprawie stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Powyższej oceny nie zmienia postawiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Należy w tym miejscu podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom

doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Analiza powyższego zarzutu wskazuje na to, że nieprawidłowość zakwestionowanych ustaleń apelujący wyprowadza w istocie z faktu, że ustalenia te nie korelują z jego własną, subiektywną oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie zaś z przedstawionymi dowodami.

Nie sposób przy tym kwestionować ustaleń zawartych w opiniach biegłych. Nie budzi bowiem wątpliwości spełnienie przez przedmiotowe opinie wszelkich wymogów formalnych. Są one wyczerpujące, jasne, fachowe i obiektywne, nie zawierają niejasności, sprzeczności, luk, zostały uzasadnione w dostatecznym stopniu. W ocenie Sądu wydane w przedmiotowej sprawie przez biegłych lekarzy opinie zasługują na przymiot wiarygodności ze względu na ich wewnętrzną spójność, zupełność i konsekwencję oraz fakt, że zostały wydane zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej danego biegłego w oparciu o analizę wszystkich stwierdzonych okoliczności zdarzenia, w tym materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowym postępowaniu oraz badanie przedmiotowe powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 445 § 1 k.c., zasądzając odpowiednią do rozmiaru cierpień powoda kwotę zadośćuczynienia. Należy przy tym podkreślić, iż zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej, może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056).

Apelujący zakwestionował wysokość przyznanego powodowi przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia, nie wskazując nawet jaką kwotę uważa za odpowiednią. Uzasadniając tenże zarzut, apelujący przedstawił jedynie własny osąd co do zasadności przyznanej powodowi kwoty. Biorąc pod uwagę ogólnie uznawane kryteria ustalania zadośćuczynienia, jak też zindywidualizowane przesłanki dotyczące sytuacji powoda, nie można przyjąć, iż przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie łącznej 40.000 zł jest rażącym jej zawyżeniem. Przeciwnie, zadośćuczynienie to w pełni kompensuje doznaną przez powoda skutek przedmiotowego wypadku krzywdę.

Podkreślić jeszcze raz należy, iż ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego opartego tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia. Zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakkolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Z uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, iż Sąd ten przeprowadził wnikliwą ocenę skutków wypadku w zakresie sytuacji powoda, biorąc pod uwagę intensywność i czas trwania leczenia, wielkość jego procentowego uszczerbku na zdrowiu (12 %), rozmiar jego cierpień fizycznych i psychicznych związanych z przebytymi urazami, możliwych skutków doznanych urazów w przyszłości. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, iż stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Mając wszystko powyższe na uwadze, uznać należy, iż Sąd Rejonowy nie uchybił dyspozycji art. 445 § 1 k.p.c. bowiem ustalona i zasądzona kwota była wynikiem rzetelnej i wnikliwej analizy sytuacji powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość w kwocie 1.200 zł

ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 12, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490).